

# Złote Gody państwa Bazyluków

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 16 kwietnia 2021



Niedawno w siedzibie Darłowskiego Ośrodka Kultury SKŁO44, odbyła się kameralna, a jednocześnie wyjątkowa uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie państwu Irenie i Mikołajowi Bazylukom. W imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy, gospodarz Darłowa uhonorował jubilatów medalami i specjalnym listem na 50-lecie ich małżeństwa.

Pan Mikołaj Bazyluk urodził się w listopadzie 1945 roku w miejscowości Wyczółki w powiecie siedleckim. Po ukończeniu edukacji i służby wojskowej pracował w Podoficerskiej Szkole Samochodowej Wojsk Ochrony Pogranicza w Białymstoku, gdzie szkolił kierowców i mechaników da potrzeb WOP. Po rozformowaniu szkoły został przeniesiony w roku 1967 do Jednostki Wojskowej w Wicku Morskim. Po utworzeniu 43 Dywizjonu Raketowego Obrony Powietrznej w Dąbkach służbowo został tam przeniesiony. Tam dalej pracował do początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku i stamtąd odszedł na emeryturę. Będąc młodym emerytem kontynuował pracę przez 17 lat będąc komendantem ochrony magazynów w jednostce wojskowej w Darłowie.

Pani Irena Halina z domu Mierzwa urodziła się we Wszedzeniu w maju 1950 roku. W wieku około 5 lat jej rodzice przenieśli się do Nacmierza. Po ukończeniu edukacji podjęła pracę jako księgowa w Jednostce Wojskowej w Dąbkach, a następnie w Darłowie w Famarolu.

Mikołaj w Nacmierzu poznał piękną blondyneczkę w podkolanówkach. Oboje przypadli sobie do gustu. Małżeństwo zawarli 18 lipca 1970 w Nacmierzu. Wspólnie dochowali się dwóch córek i trojga wnuków. Oboje uprawiają własną nieco większą działkę, aby mieć świeże warzywa i owoce dla dzieci i wnuków.

Pasją Mikołaja jest myślistwo. Zajmuje się nim od roku 1976 do dzisiaj. W swojej kolekcji trofeów ma medalowe poroża jeleni i saren. Zdaniem pana Mikołaja receptą na długie szczęśliwe pożycie małżeńskie jest to, aby przede wszystkim się nie zaciętrzewiać i czasami ustąpić. Nic nie robić na siłę a spokojnie rozwiązywać ewentualne problemy. Niekiedy trzeba się przejść i ochłonać lub przespać się i przemyśleć całą sprawę.

Złote Gody, to jubileusz szczególny. Wspólnie przeżyte 50 lat to dowód na istnienie wierności, miłości, wzajemnego zrozumienia oraz istoty związku małżeńskiego. To wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń wstępujących w związki małżeńskie. Pięćdziesiąta rocznica ślubu to wzruszająca uroczystość. Ożyły wspomnienia, wróciły chwile i obrazy mieniące się swoistym blaskiem. Złotym Jubilatom życzymy dalszych szczęśliwych lat w zdrowiu zadowoleniu niegasnącej miłości oraz kolejnych pięknych jubileuszy.